

## **Świadekstwo o cudzie uzdrowienia z mięśniaka**

Mniej więcej 3 lata temu wykryto u mnie mięśniaka, co było potwierdzone dwukrotnie późniejszymi badaniami przez dwóch różnych lekarzy. W styczniu 2012 r. uczestniczyłam w Sesji „Modlitwa Uwolnienia” w Tarnowie, którą prowadził Neal Lozano i „Mocni w Duchu” z o. Remigiuszem Reclawem. Podczas ostatniej konferencji pt. „Błogosławieństwo Ojca”, doświadczyłam pewnego przeżycia duchowego. W chwili, kiedy Neal czytał Ewangelii o Zwiastowaniu, poczułam w dole swojego brzucha promieniującą ciepłą kulę. Było to 9 miesięcy temu. Nie wiedziałam wtedy, co to miało znaczyć.

W tym roku dokonało się jednak coś ważnego w moim życiu: przyjąłm Maryję za swoją Matkę, autentycznie zaufałam Jezusowi i dałam się Mu prowadzić.

W maju byłam u lekarza. W badaniu nie był widać nic złego, ale było to badanie mało dokładne, więc nie miałam pewności.

W październiku, nie planując wcześniej terminu badań, poszłam do innego lekarza specjalisty, by ostatecznie rozstrzygnąć sprawę. Dwa dni przed ostatecznym terminem badania mieliśmy Wspólnotową Mszę Świętą. W homilii Ojciec Wiktor mówił m. in. o wielkiej wierze i zaufaniu Bogu przez Maryję, która swoim „Fiat” i całym życiem, dawała świadectwo głębokiej wiary, rodzącej bezgraniczne zaufanie Bogu, a przez pokorną zgodę na wypełnienie Jego woli w życiu, służyła Bogu i ludziom. Uświadamiałam sobie wtenczas sens tej Tajemnicy, również w swoim życiu, przypomniałam zdarzenie ze stycznia i ufałam Bogu, że wszystko będzie dobrze. I rzeczywiście okazało się, że jestem zupełnie zdrowa, mięśniaka nie ma.

Wiem, że wówczas, w Tarnowie, Pan Jezus mnie uzdrowił!

Dziękuję Mu za to z całego serca! Chwała Tobie Panie!

Kasia